

## STRESZCZENIE (PƏЗIOMƏ)

Przedmiotem rozprawy jest analiza artykułów opublikowanych na łamach białoruskiej prasy emigracyjnej, w których poruszane są problemy języka białoruskiego. W pracy omawiane są zależności między zasadami pisowni i wymowy; podawane są fonetyczne, morfologiczne, składniowe i leksykalne osobliwości języka białoruskiego; ukazywane jest znaczenie procesów białorutenizacyjnych w budowaniu tożsamości narodowej; są cytowane, z jednej strony, przykłady świadczące o russyfikacji języka białoruskiego, a z drugiej – mówiące o dążeniu Białorusinów (zarówno na emigracji, jak i na Białorusi) do zachowania czystości języka ojczystego; jest charakteryzowana sytuacja języka białoruskiego w systemie szkolnym Białorusi w różnych okresach: w czasie okupacji niemieckiej, w okresie radzieckim oraz w dobie niepodległej Republiki Białoruś; jest również omawiana naukowa i wydawnicza działalność na Białorusi i na emigracji oraz zainteresowanie białoruteniką w świecie, w tym także w Polsce.

Literatura emigracji białoruskiej jest bardzo bogata. Istotną jej część stanowią publikacje dotyczące języka ojczystego – jego obecnego stanu, relacji między językiem literackim a dialektami oraz historii rozwoju.

W niniejszej pracy *Emigracja białoruska w obronie języka ojczystego* omawiany jest tylko pogląd przedstawicieli diaspory białoruskiej na współczesny język białoruski. Relacje między językiem literackim a gwarami oraz rola języka starobiałoruskiego będą tematem kolejnych publikacji.

Ukazanie się niniejszej rozprawy było możliwe dzięki pomocy życzliwych mi ludzi: ks. Aleksandra Nadsona, dyrektora Białoruskiej Biblioteki im. F. Skaryny w Londynie, gdzie przechowywana jest ogromna ilość tytułów białoruskich gazet i czasopism, z którymi miałam możliwość zapoznania się na miejscu oraz Witauta Kipiela, dyrektora Białoruskiego Instytutu Nauki i Sztuki w Nowym Jorku i św. pamięci Zory Kipiel, którzy regularnie przysyłałi czasopisma i książki wydawane przez Białoruski Instytut Nauki i Sztuki.

Diaspora białoruska, troszcząc się o zachowanie języka ojczystego na emigracji, dążąc do ujednoczenia zasad jego pisowni oraz krytykując

tendencje russyfikacyjne na Białorusi wniosła istotny wkład w kształtowanie norm współczesnego języka literackiego.

Wacław Łastowski pisał o konieczności dostosowania zasad pisowni do fonetyki białoruskiej. Rozwagał możliwość powrotu do łacinki, która ma swoje miejsce w najnowszej historii rozwoju języka białoruskiego. W ocenie Stanisława Stankiewicza, szersze wykorzystanie alfabetu łacińskiego miałyby duże znaczenie narodowo-polityczne, ponieważ zmalałyby utożsamianie Białorusinów z Rosjanami.

Wiele publikacji dotyczyło leksykalnego bogactwa języka białoruskiego, odcieni znaczeniowych synonimów, związków frazeologicznych i syntaktycznych. Autorzy odwoływali się do gwar białoruskich. Organizowano spotkania naukowe, na których omawiano kwestie wykorzystania poszczególnych wyrazów i związków wyrazowych lub ich unikania jako nietypowych dla języka białoruskiego.

Na łamach białoruskiej prasy emigracyjnej toczyła się zażarta polemika między zwolennikami (Jan Stankiewicz) i przeciwnikami (Masiej Siadniu) purystycznego podejścia do języka. Zdarzało się, że w celu uniknięcia leksyki wspólnej z językami sąsiednimi – polskim i rosyjskim – szukano odpowiednich ekwiwalentów w historycznych źródłach języka białoruskiego, bądź w oparciu o białoruskie słowotwórstwo budowano nowe wyrazy, które nie zawsze znajdowały akceptację wśród nosicieli języka białoruskiego.

Szczególne miejsce w publikacjach białoruskiej emigracji zajmuje problem relacji między językiem ojczystym a świadomością narodową. Zastanawiano się nad głównymi przyczynami odejścia od języka ojczystego, takimi jak nihilizm, kompleks niższości, koniunkturalizm oraz brak uświadomienia konsekwencji jego utraty.

Janka Zaprudnik porównuje sytuację językową w Związku Radzieckim do sytuacji językowej w carskiej Rosji, gdzie przystosowanie do kultury panującej traktowano jako przejaw lojalności, a lojalność polityczna wymaga też lojalności językowej. Tymczasem bilingwizm przejawia tendencję do przeradzania się w monolingwizm i dlatego bilingwizm białorusko-rosyjski z czasem przeistoczy się w monolingwizm rosyjski. To z kolei sprzyja rosyjskiemu imperializmowi, ponieważ „każdy imperializm jest tym silniejszy, im mniej lingwistyczny”<sup>1</sup>.

Wyrzeczenie się języka ojczystego prowadzi do szybszej asymilacji: w przypadku Białorusinów katolików – do polonizacji, a Białorusinów prawosławnych – do russyfikacji.

---

<sup>1</sup> Янка Запруднік, *Мова і ўлада*, у: „Беларус”, № 334, Нью-Ёрк, красавік 1987, с. 17.

Ważną rolę w budowaniu świadomości narodowej odgrywa Kościół. Język ojczysty w życiu religijnym – to nieodłączny element życia narodowego. Idea religijnej niezależności jest niepodzielnie związana z narodową niezależnością każdego narodu, a szczególnie – narodu zniewolonego. Według A. Butrymowicza, nie ma sensu walka o polityczną i gospodarczą niezależność swego narodu, gdy w parze z nią nie idzie wyzwolenie duchowe. „Niezależność polityczna i narodowa musi wyrastać z duszy narodu, z duchowej, psychicznej, kulturowej, językowej, obrzędowej, zwyczajowej itd. niezależności człowieka, z jego systemu moralnego, do którego wróg ma trudny dostęp. I właśnie Kościół – prawdziwy wychowawca człowieka – powinien za pomocą swoich środków zbudować taki system moralny”<sup>2</sup>. W tym celu niezbędne jest wprowadzenie do liturgii języka ojczystego. Tymczasem na Białorusi Kościół Prawosławny nie ma autokefalii – jest rosyjski, w związku z czym i księża zwracają się do wiernych po rosyjsku, natomiast Kościół Katolicki najczęściej przyczynia się do polonizacji wiernych. Taka sytuacja prowadzi do rozłamu społecznego. Dlatego na emigracji prowadzono wyteżoną pracę w celu białorutenizacji liturgii zarówno w Kościele Prawosławnym, jak i Katolickim.

Emigracyjni uczeni i publicyści przypominali okres białorutenizacji Białorusi w latach dwudziestych XX wieku i z nadzieją patrzyli na próby nadania językowi białoruskiemu roli jedyne go języka państwowego w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia. Niestety, zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku były to krótkie okresy. Po nich następowały okresy wzmożonej rusyfikacji.

Polityka rusyfikacji języka białoruskiego szczególnie ostre formy przybrała na początku lat trzydziestych XX wieku. W 1933 roku została przeprowadzona reforma języka białoruskiego, której podstawowym celem było zbliżenie z językiem rosyjskim. Stanisław Stankiewicz pisze, że został on osiągnięty poprzez: „oczyszczenie” języka białoruskiego z tych elementów, które odróżniają go od języka rosyjskiego: zarówno powstałych w procesie historycznego rozwoju języka, jak i dialektalnych oraz utworzonych na bazie białoruskich środków i sposobów słotwórczych.

Reforma 1933 roku wprowadziła do języka białoruskiego około 30 fonetycznych i morfologicznych osobliwości języka rosyjskiego. Są one bardziej niebezpieczne niż rusycyzmy leksykalne, ponieważ burzą strukturę wewnętrzną języka białoruskiego.

---

<sup>2</sup> А. Бутрымовіч, *У справе беларусізацыі нашых цэркваў*, у: „Бацькаўшчына”, № 19, Мюнхэн, 8 траўня 1960, с. 3-4.

Zmienione zasady pisowni ujemnie wpływają na wymowę białoruską, gdyż nowa ortografia znacznie odbiega od fonetyki białoruskiej.

Rusyfikacja języka białoruskiego przeprowadzana jest dwoma sposobami: sztucznego narzucania językowi białoruskiemu obcych mu rosyjskich wyrazów i form gramatycznych oraz systematycznego wypierania z użytku języka białoruskiego i zamiany go językiem rosyjskim.

Po II wojnie światowej polityka rusyfikacyjna doprowadziła do przejścia w procesie nauczania niemal całkowicie na język rosyjski. W latach 1992-1993 w szkołach średnich po rosyjsku uczyło się 3,5-krotnie uczniów więcej, niż po białorusku. Ten proces co roku pogłębia się.

Emigracja białoruska zauważała wszelkie przejawy sprzeciwu wobec tendencji rusyfikacyjnych na Białorusi.

Po 1956 roku zaczęto żądać prawa dla języka białoruskiego w kulturalnym i społecznym życiu narodu, jak również oczyszczenia języka białoruskiego z narzuconych mu elementów rosyjskich. Przodowali w tym pisarze, studenci oraz nauczyciele. Taka ożywiona krytyka radzieckiej polityki językowej trwała dosyć krótko – do 1958 roku. Wówczas rozpoczął się proces uznawania języka rosyjskiego jako drugiego języka państwowego.

W celu derusyfikacji języka białoruskiego Stanisław Stankiewicz razi ze szczególną troską odnosić się do tych wyrazów i zwrotów w języku białoruskim, które są typowo białoruskie i odróżniają go od języka rosyjskiego, żeby pogłębić między nimi różnice.

Obecnie w języku białoruskim współistnieją dwa warianty pisowni: klasyczny, tzw. „taraszkiewica” (od nazwiska B. Taraszkiewicza – autora pierwszej białoruskiej gramatyki) oraz „narkamauka” (od „Narodnych Kamisarau” (Komisarzy Ludowych) – reformatorów języka białoruskiego w 1933 roku). Emigracja białoruska nigdy nie uznała zasad reformy 1933 roku i kontynuowała rozwój pisowni klasycznej, natomiast na Białoruś „taraszkiewica” powróciła w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. W dziewięćdziesiątych latach zaczęła dojrzywać idea uznania „taraszkiewicy” za jedyny wariant zasad białoruskiej ortografii, jednak przeszkodziły w tym prorosyjskie władze Białorusi. Obecnie współistnieją oba warianty, co w warunkach bilingwizmu białorusko-rosyjskiego nie jest korzystne dla języka białoruskiego. Dlatego niezbędne jest opracowanie nowych zasad pisowni, które powinny być kompromisem między zwolennikami różnego podejścia do języka – tradycjonalistami i reformatorami.

W zagranicznej prasie białoruskiej szeroko informowano o rozwoju szkolnictwa białoruskiego i działalności wydawniczej na emigracji oraz w krajach sąsiadujących z Białorusią, w tym również w Polsce.

W Polsce międzywojennej szkolnictwo białoruskie znalazło się w bardzo trudnym położeniu. W latach trzydziestych pozostała tylko jedna białoruska filia polskiego gimnazjum w Wilnie i kilka polsko-białoruskich szkół utrakwistycznych na wsiach. Pozostałe zostały zamknięte (ponad 400 szkół podstawowych, 4 gimnazja i 3 seminaria nauczycielskie).

Sytuacja białoruskiej mniejszości narodowej uległa znacznej poprawie w 1956 roku. Wówczas powstało Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, które prowadziło bogatą działalność. Zaczął ukazywać się tygodnik Białorusinów w Polsce „Niwa”. Szybko wzrastała również liczba szkół z językiem białoruskim. W 1956 roku na Uniwersytecie Warszawskim została utworzona także Katedra Filologii Białoruskiej pod kierownictwem prof. Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej.

Problemy pojawiły się znowu w siedemdziesiątych latach XX wieku w związku z określeniem zasady jednorodnej w sensie etnicznym państwowości polskiej. Przyczyniło się to do powstania poważnych problemów w wydawaniu literatury białoruskiej. W memorandum Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego do władz polskich proponowano, by problem literatury białoruskiej w Polsce został przeniesiony spod opieki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do tych instytucji, które opiekowały się literaturą polską.

Na początku lat 1980-ych rozpoczął się demokratyczny okres w polskiej państwowości, który zaowocował rozwojem niezależnego życia białoruskiego, co z zadowoleniem odnotowała prasa emigracyjna.

Na emigracji szkolnictwo białoruskie powstało od razu po wojnie. W latach 1945-1950 w Niemczech istniało Białoruskie Gimnazjum im. J. Kupały, w którym matury uzyskało 44 uczniów. Gimnazjum przestało istnieć w 1950 roku w związku z przesiedleniem uczniów i nauczycieli do innych krajów.

Szkoły podstawowe z białoruskim językiem nauczania, do których dzieci uczęszczały w soboty lub w niedziele, powstały w Stanach Zjednoczonych i w Australii. Na uniwersytetach organizowano lektoraty białorusoznawstwa. Wydawano podręczniki do nauki języka białoruskiego (dwutomowy *Fundamental Byelorussian* W. Paszkiewicz), słowniki (*Bielaruskaja-rasijski słownik* J. Stankiewicza, *Starastavianska-bielaruskij słownik*, *Bielaruskija słowniki j encykłapedyi* W. Kipiela i Z. Sauki), prace naukowe i literaturę piękną (najwięcej utworów ukazało się w wydawnictwie „Baćkauszczyna”). Intensywnie pracowały ośrodki naukowe: Instytut Badań ZSRR w Monachium, Białoruski Instytut Nauki i Sztuki w Nowym Jorku, Białoruska Biblioteka im. F. Skaryny w Londynie. Dwa ostatnie ośrodki nadal prowadzą ożywioną działalność: organizują konferencje naukowe,

zapraszają naukowców z różnych krajów, ich pracownicy występują z referatami białorusoznawczymi w różnych uczelniach, wydają prace naukowe.

Na emigracji ukazała się ogromna ilość białoruskich gazet i czasopism, które pisały o polityce międzynarodowej, o sytuacji na Białorusi, umieszczały artykuły literaturoznawcze i naukowo-techniczne, drukowały utwory literatury pięknej oraz poruszały problemy języka białoruskiego.

Do tej pory nie ukazała się praca, w której zostałyby całościowo ujęty poglądy emigracji białoruskiej na rolę języka ojczystego w zachowaniu odrębności narodowej. Niniejsza rozprawa przynajmniej w pewnym stopniu pomoże uzupełnić istniejącą lukę i, z jednej strony, będzie służyć pomocą w procesie białoruskiej edukacji w Polsce, a z drugiej – wpisze się w nurt badań nad twórczością emigracji białoruskiej prowadzonych na Białorusi. Jest ona swego rodzaju przejawem wdzięczności dla diaspory białoruskiej za jej wytrwałą i żmudną pracę służącą nie tylko zachowaniu języka ojczystego na emigracji, lecz również jego wzbogaceniu i zainteresowaniu nim innych narodów.